Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 29.04.2021 www.osw.waw.pl

Ukraina: zmiany kadrowe w sektorze energetyki

Sławomir Matuszak

28 kwietnia rząd Ukrainy zdymisjonował radę nadzorczą państwowego koncernu energetycznego Naftohaz oraz szefa jego zarządu Andrija Kobolewa, a następnie ponownie powołał radę nadzorczą w tym samym składzie do czasu przeprowadzenia konkursu na jej nowych członków. Pełniącym obowiązki przewodniczącego zarządu został mianowany obecny p.o. ministra energetyki Jurij Witrenko. Formalną przyczyną tych działań były wyniki finansowe koncernu za 2020 r. – zanotował on wtedy 19 mld hrywien (ok. 680 mln dolarów) straty. Kobolew poinformował, że o swoim zwolnieniu dowiedział się z mediów. Na dymisję zareagowali ambasadorzy G7, którzy we wspólnym oświadczeniu podkreślili wagę efektywnego i wolnego od politycznych nacisków zarządzania przedsiębiorstwami państwowymi. W podobnym duchu wypowiedział się także Departament Stanu USA. Z kolei 29 kwietnia Rada Najwyższa mianowała na stanowisko ministra energetyki Hermana Hałuszczenkę. W ten sposób zostało ono obsadzone po raz pierwszy od ponad roku.

Komentarz

- Nominację Witrenki można uznać za jego zwycięstwo w osobistym konflikcie z Kobolewem. Witrenko pracował w Naftohazie od 2014 r. i przez długi czas był jednym z najbliższych współpracowników Kobolewa. Od 2018 r. zajmował stanowisko dyrektora wykonawczego koncernu i był współautorem zwycięstwa nad Gazpromem w Trybunale Arbitrażowym, dzięki któremu spółka otrzymała odszkodowanie w wysokości 2,6 mld dolarów. Stopniowo jednak narastały jego napięcia personalne z szefem zarządu. Witrenko kilkukrotnie publicznie krytykował błędny jego zdaniem kierunek rozwoju koncernu. W rezultacie w maju 2020 r. został zdymisjonowany. W grudniu otrzymał posadę p.o. ministra energetyki, jednak jego kandydatura dwukrotnie nie znalazła poparcia w Radzie Najwyższej. Wobec braku perspektyw sukcesu w Radzie mający dobre stosunki w Biurze Prezydenta Witrenko prawdopodobnie wylobbował sobie stanowisko w Naftohazie.
- Wydaje się, że strata finansowa koncernu za 2020 r. była jedynie pretekstem do odwołania prezesa zarządu. Kobolew zajmował to stanowisko od marca 2014 r. Od tego czasu przeprowadził szereg reform, dzięki którym generująca deficyt sięgający 5% PKB spółka przekształciła się w dochodowe przedsiębiorstwo i jednego z głównych płatników do budżetu. Ponadto udało mu się osiągnąć całkowite uniezależnienie od dostaw rosyjskiego gazu. Jednocześnie pośrednio odpowiada za fiasko programu 20/20, w ramach którego spółka córka Naftohazu Ukrhazwydobuwannia miała zwiększyć wydobycie surowca z 15 do 20 mld m^3 rocznie pomiędzy 2015 i 2020 r. Mimo to w marcu ub.r. rząd przedłużył Kobolewowi kontrakt na kolejne cztery lata. Kiepskie wyniki

finansowe koncernu w 2020 r. wynikają w dużej mierze z czynników obiektywnych – rekordowo niskich cen gazu oraz faktu, że w wyniku unbundlingu Naftohaz stracił dochody z tranzytu rosyjskiego surowca.

- Sposób zdymisjonowania Kobolewa to krok wstecz w procesie reformy zarządzania państwowymi firmami, w ramach którego tworzono niezależne od władz rady nadzorcze, które wybierały zarząd danej firmy. Naftohaz był pierwszym przedsiębiorstwem, w którym utworzono taką radę. Składa się ona z pięciu osób, w większości zagranicznych specjalistów, lojalnych wobec Kobolewa i raczej niepodatnych na naciski polityków. Do usunięcia przewodniczącego wykorzystano sztuczkę prawną – chwilowa dymisja rady nadzorczej pozwoliła rządowi podejmować bezpośrednie decyzje w sprawie obsady zarządu.
- Ostrożne oświadczenie ambasadorów G7, niezawierające bezpośredniej dezaprobaty odnośnie do decyzji władz, może świadczyć o tym, że Zachód nie będzie interweniował na korzyść Kobolewa, którego do tej pory mocno wspierał. Co więcej, jako autor zwycięstwa nad Gazpromem Witrenko jest osobą trudną do krytykowania. Niemniej sposób przeprowadzenia zmiany może jeszcze bardziej utrudnić negocjacje z Międzynarodowym Funduszem Walutowym, wobec którego Ukraina zobowiązała się do kontynuowania reformy zarządzania. Zgodnie z zatwierdzonym w czerwcu 2020 r. programem *stand by* na sumę 5 mld dolarów kraj powinien otrzymać z MFW jeszcze 2,9 mld dolarów, lecz od września ub.r. transze pozostają zamrożone, głównie z powodu regresu w walce z korupcją oraz zastrzeżeń dotyczących osłabienia niezależności banku centralnego.
- Wybór Hałuszczenki można traktować jako kompromis. Świadczy o tym wysokie poparcie w Radzie (305 głosów przy 226 wymaganych) oraz fakt, że jego kandydaturę zaaprobowały wszystkie frakcje oligarchiczne w parlamencie. Nowy minister od maja 2020 r. był wiceszefem państwowego koncernu Enerhoatom – operatora wszystkich ukraińskich elektrowni atomowych. Ma niewielkie doświadczenie w energetyce (z wykształcenia jest prawnikiem). Można oczekiwać, że będzie osobą niesamodzielną i podatną na sugestie ze strony Biura Prezydenta.